

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z 15 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie o sygn. akt I C 3671/14 z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko I. J. o zapłatę 14.747,51 zł z odsetkami ustawowymi z tytułu umowy pożyczki zawartej przez powoda z A. L., której spadkobierczynią jest pozwana, oddalił powództwo.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając go w całości. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał, iż powództwo zostało udowodnione i znajduje oparcie w przepisach prawa. Uzasadniając apelację skarżący wskazał, że pozwana zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 29 maja 2014 r., sygn. akt I Ns 905/13, została uznana za spadkobierczynię dłużniczki banku, a do pozwu został dołączony wyciąg z ksiąg Banku (...) S.A., w którym wskazano umowę pożyczki zawartą ze spadkodawczynią, na podstawie której zmarła spowodowała zadłużenie wykazane w W. z Ksiąg Banku. Dodatkowo podkreślił, że pozwana nie odpowiedziała na pozew i nie brała czynnego udziału w postępowaniu przed Sądem I instancji, co oznacza, że nie kwestionowała dochodzonych przez bank pozewem roszczeń. W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku zaocznego w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda w całości dochodzonej pozewem kwoty 14.747,51 zł z należnymi odsetkami ustawowymi w wysokości (aktualnie 13% p.a.) od kwoty 14596,43 zł od 1 września 2014 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 178,08 zł od 4 września 2014 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233 §1 k.p.c. dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oraz ich prawną ocenę zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy w pełni podziela, przyjmując je jako własne.

Skarżący nie sformułował co prawda wprost zarzutów apelacyjnych i nie wskazywał jakie jego zdaniem konkretne przepisy prawa procesowego lub materialnego zostały naruszone przez Sąd I instancji, jednakże analiza środka odwoławczego wskazuje na to, iż apelant upatruje wadliwości zaskarżonego orzeczenia głównie w błędnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, z którego - zdaniem skarżącego - wynika, że powództwo zostało w sposób należyty udowodnione i posiada podstawę prawną.

Tytułem wstępu należy zatem podkreślić, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów,

których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne).

Odnosząc się do argumentacji apelującego należy wskazać, że Sąd I instancji nie pominął żadnego z dokumentów, o których mowa w apelacji, tj. postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 29 maja 2014 r. sygn. I Ns 905/13 oraz wyciągu z ksiąg Banku (...)/ (...), co wynika wprost z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku zaocznego. Sąd Rejonowy miał też na uwadze, że z § 25 umowy pożyczki wynika, że śmierć pożyczkobiorczyni skutkowałą wygaśnięciem umowy, natomiast bank mógł w takim wypadku dochodzić swoich roszczeń z zabezpieczenia spłaty pożyczki, którą w niniejszej sprawie była w/w umowa ubezpieczenia na życie. Niewątpliwie składki na to ubezpieczenie były opłacane, a zatem Sąd I instancji trafnie skonstatował, że pożyczkobiorczyni mogła uważać, że spłata pożyczki ma pełną ochronę ubezpieczeniową. Istotne jest jednak to, że strona powodowa przedstawiła w postępowaniu sądowym jedynie pismo ubezpieczyciela z dnia 24 lipca 2012 r. /k. 54/, w którym odmówiono bankowi wypłaty powołując się na to, że odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłączona ponieważ A. L. przed dniem rozpoczęcia odpowiedzialności Towarzystwa (...) leczyła się z powodu choroby, której następstwa były przyczyną zgonu ubezpieczonej. Trafnie zatem Sąd Rejonowy uznał, że brak jest dowodów na to jaka była treść umowy łączącej bank z ubezpieczycielem, jaka była faktyczna przyczyna zgonu pożyczkobiorcy, a także na to czy A. L. leczyła się przed dniem rozpoczęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela z powodu choroby, której następstwa skutkowały jej zgonem. W szczególności nie wiadomo na podstawie jakiej dokumentacji medycznej Towarzystwo (...) uznało, że brak jest podstaw do wypłaty świadczenia na rzecz powoda, i czy w ogóle o tą dokumentację gdziekolwiek występował ubezpieczyciel, a ponadto nie znając treści deklaracji przystąpienia do ubezpieczenia na życie pożyczkobiorczyni nie można ustalić, czy dokonując cesji praw z umowy ubezpieczenia upoważniła Towarzystwo (...) do zasięgania informacji o stanie jej zdrowia również na wypadek jej śmierci i wyraziła zgodę na udostępnianie temu podmiotowi przez placówki medyczne i zakłady opieki zdrowotnej wszelkiej dokumentacji medycznej o stanie jej zdrowia i przyczynie zgonu. Prawdłowo tym samym Sąd Rejonowy uznał, że brak było jakichkolwiek dowodów, że faktycznie w realizacji przez stronę powodową praw wynikających z umowy cesji istniała obiektywna przeszkoda, a oświadczenie złożone w piśmie Towarzystwa (...) uznać należy za dokument prywatny, który został złożony przez powodowy bank jedynie na potrzeby niniejszego postępowania. W ocenie Sądu II instancji powód nie udowodnił, że postąpił zgodnie z zamiarem stron umowy, aby w przypadku zgonu pożyczkobiorczyni uzyskać skuteczne zaspokojenie swych roszczeń z zabezpieczenia spłaty, nie angażując w to innych osób - w tym spadkobierców pożyczkobiorcy. Zachowanie strony powodowej nie zasługuje również na ochronę z tego powodu, że w sytuacji gdy pozwana poniesie odpowiedzialność spadkową za dług wynikający z przedmiotowej umowy pożyczki i spłaci zadłużenie strona powodowa nie dokona cesji zwrotnej praw wynikających z umowy ubezpieczenia na życie na spadkobierczyni A. L. pozbawiając pozwaną w ten sposób możliwości do dochodzenia roszczeń wynikających umowy ubezpieczenia na życie. Takie zachowanie strony powodowej stanowi nadużycie prawa i pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami etycznego i uczciwego postępowania. Strona powodowa jest wszak podmiotem gospodarczym udzielającym na szeroką skalę różnego rodzaju kredytów i w swojej działalności powinna kierować się zasadą przyzwoitości w prowadzeniu działalności gospodarczej tzw. etyki w biznesie i w ocenie Sądu Okręgowego taką zasadę powód naruszył kierując swoje roszczenia przeciwko spadkobierczyni zmarłej pożyczkobiorczyni w sytuacji skutecznego zabezpieczenia spłaty pożyczki cesją praw z umowy ubezpieczenia.

Na koniec odnosząc się do argumentacji apelanta dotyczącej tego, że pozwana nie brała czynnego udziału w sprawie, a zwłaszcza nie sformułowała jakichkolwiek zarzutów co do dochodzonych roszczeń, należy podkreślić, że Sąd wydaje wyrok zaoczny w razie wewnętrznej spójności twierdzeń powoda, zgodności z doświadczeniem życiowym, jak i zgodności z faktami znanymi sądowi z urzędu. Utrwalony w judykaturze i niekwestionowany w nauce jest pogląd, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest, zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach /por. wyroki SN: z 15.03.1996r., I CRN 26/96, OSNC 1996/7-8/108, z 6.06.1997r., I CKU 87/97, Lex 24031/. W tej sytuacji Sąd I instancji miał zatem wszelkie uprawnienia do badania zasadności zgłoszonego roszczenia przez powoda, pomimo formalnego (milczącego)

nie kwestionowania ich przez stronę pozwaną, gdyż takie przesłanki w realiach niniejszej sprawy pozwalały jedynie na wydanie wyroku zaocznego (art. 339 k.p.c.). Chybiony jest w szczególności zarzut naruszenia art. 6 k.c., albowiem o ile zgodzić należy się ze skarżącym, iż wyrażonej w powołanym przepisie reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sporu spoczywa na stronie powodowej, o tyle w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przerzucenia ciężaru dowodu na stronę pozwaną. Ciężar udowodnienia istnienia oraz wysokości zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej zawartej przez pozwanego z powodem w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu, jako na podmiocie, który z tychże faktów wywodzi skutki prawne. Akcentowany w apelacji pogląd, iż pozwana nie zarzucała tego, że wierzycielność objętej pozwem jest nieuzasadniona, jest całkowicie dowolny i nie zasługuje na uwzględnienie. Prawidłowości powyższej oceny w niczym nie podważa okoliczność, że pozwana w ogóle nie wypowiedziała się co do zasadności powództwa, albowiem w aktach sprawy brak jest wiarygodnych dowodów, z których wynikałyby informacje niezbędne do poczynienia przez Sąd Rejonowy stanowczych ustaleń zarówno co do wysokości, jak i co do wymagalności kwot składających się na dochodzoną wierzycielność, skoro – jak trafnie wskazał Sąd I instancji – złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg rachunkowych banku został podpisany jedynie przez przedstawiciela powoda, wobec czego ma on charakter jednostronnego stwierdzenia długu i jako taki może stanowić wyłącznie stanowisko strony w sprawie, natomiast sam w sobie nie jest wiarygodnym dowodem co do istnienia dochodzonego roszczenia. Pogląd ten jest zasadny zwłaszcza wobec faktu, że powód jest profesjonalistą, którego podstawą działalności jest m.in. działalność kredytowa.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wbrew stawianym w apelacji zarzutom Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia jakichkolwiek przepisów czy to natury procesowej, czy to prawnomaterialnej, albowiem wobec nieudowodnienia przez skarżącego dochodzonych roszczeń, Sąd Rejonowy wyciągnął właściwe jurydycznie wnioski oddalając powództwo.

Tym samym apelacja okazała się być w całości bezzasadną, w konsekwencji czego na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.